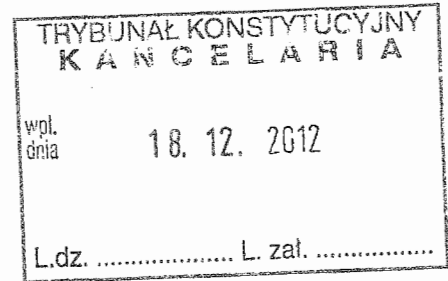




PG VIII TK 68/12

(K 25/12)



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z wnioskiem Grupy posłów na Sejm RP o zbadanie zgodności:

- 1) art. 16a ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.) z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji RP,
- 2) art. 36 § 5 i § 6 ustawy powołanej w punkcie pierwszym z art. 32 ust. 1 i art. 58 ust. 1 Konstytucji RP,
- 3) art. 203f – 203x ustawy powołanej w punkcie pierwszym z art. 24, art. 65 ust. 5, art. 20, art. 32 Konstytucji RP,
- 4) art. 203n § 3 ustawy powołanej w punkcie pierwszym z art. 2 i art. 58 ust. 1 Konstytucji RP,
- 5) art. 203o § 2 pkt 2 ustawy powołanej w punkcie pierwszym z art. 64 ust. 2 i art. 21 ust. 2 Konstytucji RP,
- 6) art. 203u § 1 w związku z § 4 i § 5 ustawy powołanej w punkcie pierwszym z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP,
- 7) art. 203u § 3 ustawy powołanej w punkcie pierwszym z art. 2 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP

– na podstawie art. 33 w związku z art. 27 pkt 5 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) –

przedstawiam następujące stanowisko:

- 1) art. 16a ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.) jest zgodny z art. 2, art. 21 ust. 1, art. 32 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji RP,
- 2) art. 36 § 5 i § 6 ustawy powołanej w punkcie pierwszym jest zgodny z art. 32 i art. 58 ust. 1 Konstytucji RP,
- 3) art. 203n § 3 ustawy powołanej w punkcie pierwszym jest zgodny z art. 2 i art. 58 ust. 1 Konstytucji RP,
- 4) art. 203o § 2 pkt 2 ustawy powołanej w punkcie pierwszym jest zgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji i nie jest niezgodny z art. 21 ust. 2 Konstytucji RP,
- 5) art. 203u § 1 w związku z § 4 i § 5 ustawy powołanej w punkcie pierwszym jest zgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP,
- 6) art. 203u § 3 ustawy powołanej w punkcie pierwszym nie jest niezgodny z art. 2 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP,
- 7) postępowanie, w części dotyczącej badania zgodności art. 203f – 203x ustawy powołanej w punkcie pierwszym z art. 20, art. 24, art. 32 i art. 65 ust. 5 Konstytucji, podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

Grupa posłów na Sejm RP wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie konstytucyjności – wskazanych we wstępie – przepisów

ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.; dalej: Prawo spółdzielcze).

Mając na uwadze, że kontroli poddano wiele przepisów ustawy – Prawo spółdzielcze w aspekcie ich zgodności z licznie wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi – dla jasności wyводу – należało odstąpić od uprzedniego całościowego przedstawienia zarzutów podniesionych we wniosku na rzecz ich omówienia bezpośrednio przed dokonaniem oceny.

I. Przepis art. 16a ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.) brzmi następująco:

Spadkobierca zmarłego członka spółdzielni dziedziczy udziały, jeżeli jest członkiem spółdzielni lub złożył deklarację przystąpienia do spółdzielni. Jeżeli spadkobierców jest więcej niż jeden, powinni oni wskazać jednego spośród siebie, który uzyskuje prawo do udziałów, chyba że podzielą oni udziały między tych spadkobierców, którzy złożyli deklarację przystąpienia do spółdzielni. Spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków spadkobierców dziedziczących udziały, jeżeli odpowiadają oni wymogom określonym w statucie.

Zdaniem Wnioskodawcy, przedstawiona regulacja jest niezgodna z zasadą określoności prawa oraz z zasadą prawidłowej legislacji, wynikających z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji). Nie wiadomo bowiem, czy w przypadku wielości spadkobierców i wskazania przez nich jednego, któremu przysługuje prawo do udziałów po spadkodawcy, nadal obowiązuje wymóg przynależności do spółdzielni, względnie złożenia deklaracji członkowskiej. Nie określono także zasad postępowania w przypadku, jeżeli spadkobiercy nie wyznaczą spośród siebie osoby, której mają przyspaść udziały po spadkodawcy. Ustawodawca powinien, zgodnie z zasadą określoności prawa, jednoznacznie przedstawić przesłanki nabycia przez daną osobę określonych praw. Powinna ona mieć możliwość zrekonstruowania swej sytuacji prawnej bez daleko idących wysiłków interpretacyjnych. Osoba potencjalnie uprawniona nie

może być postawiona przez ustawodawcę w sytuacji niepewności co do nabycia określonych uprawnień, a tym samym zdana na uznanie nie tylko organów stosujących prawo (sądów), lecz także podmiotów prywatnych jakimi są spółdzielnie.

Poza tym – w ocenie Wnioskodawcy – zaskarżony przepis wprowadza rozwiązania asystemowe w stosunku do ogólnych zasad dziedziczenia, a przy tym następuje to bez dostatecznego uzasadnienia. Przepis ten nie określa jednoznacznie wszystkich kryteriów dziedziczenia udziałów w spółdzielni w sytuacji wielości spadkobierców, nie precyzuje także skutków zaniechań spadkobierców: 1) w zakresie wyznaczenia osoby spośród nich, której mają przypaść dziedziczone udziały, czy 2) w przypadku, gdy żaden ze spadkobierców nie złoży deklaracji przystąpienia do spółdzielni.

W orzecznictwie Trybunału przez precyzyjność regulacji prawnej należy rozumieć możliwość dekodowania z przepisów jednoznacznych norm prawnych (a także ich konsekwencji) za pomocą reguł interpretacji przyjmowanych na gruncie określonej kultury prawnej. Innymi słowy, nakaz określoności przepisów prawnych powinien być rozumiany jako wymóg formułowania przepisów w taki sposób, aby zapewniały dostateczny stopień precyzji, jeśli chodzi o ustalenie ich znaczenia i skutków prawnych.

W celu uznania niekonstytucyjności regulacji, której wnioskodawca stawia zarzut niedookreślonej, nie wystarcza tylko i wyłącznie abstrakcyjne stwierdzenie nieokreśloności tekstu prawa. Nieprecyzyjne brzmienie lub niejasna treść przepisu nie w każdym wypadku uzasadniają wyeliminowanie go z obrotu prawnego w wyniku orzeczenia Trybunału. Zdaniem Trybunału, niejasność lub nieprecyzyjność przepisu może uzasadniać stwierdzenie jego niezgodności z Konstytucją, o ile jest tak daleko posunięta, że wynikających z niej rozbieżności nie da się usunąć za pomocą zwyczajnych środków mających na celu wyeliminowanie niejednorodności w stosowaniu prawa. Pozbawienie mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu jego niejasności czy

nieprecyzyjności powinno być traktowane jako środek ostateczny, stosowany wtedy, gdy inne metody usuwania wątpliwości dotyczących treści przepisu, w szczególności przez jego interpretację, okażą się niewystarczające (wyrok z dnia 28 października 2009 r., sygn. akt Kp 3/09, OTK ZU Nr 9/A/2009).

Oceniając art. 16a ustawy – Prawo spółdzielcze, pod względem zgodności z zasadą prawidłowej legislacji, i pochodną wobec niej zasadą określoności prawa (art. 2 Konstytucji), wstępnie zauważyć należy, iż konstrukcja redakcyjna tego przepisu – z punktu widzenia zasad techniki prawodawczej – może budzić wątpliwości, jednakże mogą one zostać usunięte w drodze dostępnych reguł wykładni.

Zdanie pierwsze art. 16a ustawy – Prawo spółdzielcze: „Spadkobierca zmarłego członka spółdzielni dziedziczy udziały, jeżeli jest członkiem spółdzielni lub złożył deklarację przystąpienia do spółdzielni” sformułowane zostało w sposób kategoriyczny – i tylko pozornie – bezwarunkowy. Bezwarunkowość dziedziczenia udziałów odnosi się wyłącznie do sytuacji gdy spadkobiercą zmarłego członka spółdzielni jest członek spółdzielni, do której należał zmarły. Natomiast spadkobierca bądź spadkobiercy, którzy złożyli deklarację przystąpienia do spółdzielni, o których mowa także w zdaniu drugim art. 16a ustawy – Prawo spółdzielcze, nie dziedziczą udziałów po zmarłym członku spółdzielni z mocy samego prawa.

Zgodnie bowiem ze zdaniem trzecim art. 16a ustawy – Prawo spółdzielcze: „Spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków spadkobierców dziedziczących udziały, jeżeli odpowiadają oni wymogom określonym w statucie.”

Z przytoczonego przepisu wynika, że negatywna decyzja organów spółdzielni, podjęta w wyniku rozpatrzenia deklaracji przystąpienia do spółdzielni, prowadzi do wyłączenia spadkobierców z możliwości dziedziczenia udziałów.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 kwietnia 2003 r., sygn. akt V CKN 161/01, (LEX nr 1130951): *Wynikająca z art. 1 § 1 ustawy z 1982 r. – Prawo spółdzielcze zasada samorządności spółdzielni oraz dobrowolności w nawiązywaniu stosunków członkowskich, ogranicza wywodzoną także z tego przepisu zasadę tzw. otwartych drzwi co sprawia, że wprawdzie każdy ma prawo ubiegania się o członkostwo w spółdzielni, jednak spółdzielnia może odmówić przyjęcia kandydata w poczet członków i w zasadzie jest to decyzja arbitralna, bowiem ustawa nie przewiduje generalnego roszczenia o przyjęcie w poczet członków spółdzielni, które mogłoby być realizowane na drodze sądowej w każdym przypadku odmowy. Zasada ta doznaje wyjątków, gdy przepis szczególnie roszczenie takie przewiduje albo gdy wynika ono z postanowień statutu lub umowy zawartej przez spółdzielnię.*

Z treści zdania trzeciego art. 16a ustawy – Prawo spółdzielcze, zawierającego zwrot „jeżeli odpowiadają oni [spadkobiercy, którzy złożyli deklarację przystąpienia do spółdzielni – przyp. wł.] wymogom określonym w statucie”, nie wynika bezwzględny obowiązek przyjęcia w poczet członków spółdzielni. Obowiązek ten nałożyć może na organy spółdzielni statut lub umowa.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutu niezgodności art. 16a ustawy – Prawo spółdzielcze z art. 2 Konstytucji, podnoszonego przez Wnioskodawcę, nie można podzielić jego zasadności.

Z zaskarżonego przepisu wynika, że spadkobiercami udziałów po zmarłym członku spółdzielni mogą być tylko osoby, które już są członkami spółdzielni bądź zostały przyjęte w jej poczet. W przypadku wskazania jednego spadkobiercy do dziedziczenia udziałów, pozostali spadkobiercy ich nie dziedziczą, a więc wątpliwość Wnioskodawcy co do obowiązku uzyskania członkostwa w spółdzielni jest nieuprawniona. Obowiązek taki powstaje wówczas, gdy pomiędzy spadkobierców podzielone zostaną udziały.

Jeśli zaś chodzi o zarzucany brak regulacji odnośnie do skutków, gdy spadkobiercy zmarłego członka spółdzielni nie chcą skorzystać z prawa dziedziczenia po nim udziałów bądź nie spełniają kryteriów uzyskania tego prawa, to znajdują zastosowanie przepisy ogólne związane ze śmiercią i ustaniem członkostwa. Zgodnie z nimi, na spadkobierców przechodzą jego obowiązki majątkowe wobec spółdzielni, z wyjątkiem tych, które pozostają w ścisłym związku ze stosunkiem członkostwa. Spadkobiercom zatem służy roszczenie wobec spółdzielni o wypłatę wartości udziałów (por. art. 25 i 26 ustawy – Prawo spółdzielcze).

Zaskarżony przepis, nie narusza zatem zasad poprawnej legislacji i określoności przepisów prawa, wywodzonych z art. 2 Konstytucji.

Kluczowe zarzuty, skierowane przez Wnioskodawcę wobec treści art. 16a ustawy – Prawo spółdzielcze, odnoszą się do gwarantowanej konstytucyjnie ochrony prawa dziedziczenia. Jako wzorce konstytucyjnej kontroli wskazany został art. 21 ust. 1 Konstytucji, zawierający normę o charakterze ustrojowym, oraz art. 64 ust. 1 Konstytucji, który normę tę uszczegóławia, a także art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Zdaniem Wnioskodawcy, oceniany przepis ogranicza dziedziczenie przez spadkobierców udziałów zmarłego członka spółdzielni, jedynie do części spadkobierców, względnie uzależnia dziedziczenie udziałów od zdarzenia przyszłego i niepewnego – złożenia deklaracji o przystąpieniu do spółdzielni. Regulacja ta stanowi ograniczenie prawa dziedziczenia, jako jednej z form sukcesji uniwersalnej i jest ona korzystna, co najwyżej dla spadkobierców będących członkami spółdzielni.

Wnioskodawca argumentuje, że postanowienia Prawa spółdzielczego pozbawiają osoby, które nie są członkami spółdzielni i nie złożyły deklaracji o przystąpieniu do niej, możliwości dziedziczenia udziału po zmarłym członku spółdzielni. Ich zdolność dziedziczenia w pewnym zakresie zostaje przez

ustawodawcę wykluczona. Ponadto spadkodawca (spółdzielca) zostaje na podstawie art. 16a – Prawa spółdzielczego ograniczony w możliwości dysponowania częścią swojego majątku w drodze testamentu. Nie może on swobodnie przekazać przysługującego mu udziału w spółdzielni. Ograniczenia te są nieuzasadnione w świetle kryteriów ograniczenia wolności i praw wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Przedstawione zarzuty nie mogą zostać uwzględnione.

Zaskarżonym przepisem wprowadzona została nowa instytucja, jaką jest dziedziczenie udziałów po zmarłym członku spółdzielni. Dziedziczenie udziałów może nastąpić zarówno w trybie ustawowym, jak i testamentowym. Według ogólnej zasady sformułowanej w art. 16a ustawy – Prawo spółdzielcze, spadkobierca zmarłego członka spółdzielni – o czym wcześniej była mowa – dziedziczy udziały tylko wówczas, gdy jest członkiem spółdzielni, albo zostanie przyjęty w poczet jej członków, po uprzednim złożeniu deklaracji przystąpienia do spółdzielni.

W kwestionowanej regulacji ustawodawca konsekwentnie realizuje ogólne zasady, którymi rządzi się prawo spółdzielcze. Zgodnie z nimi, członkostwo w spółdzielni ma charakter osobisty i zawsze śmierć członka spółdzielni wywołuje ustanie członkostwa (por. art. 25 § 1 zdanie pierwsze ustawy – Prawo spółdzielcze). Także z Kodeksu cywilnego wynika, że członkostwo w spółdzielni, jako prawo ściśle związane z osobą zmarłego, nie należy do spadku (por. art. 922 § 2 zdanie pierwsze Kodeksu cywilnego).

Odniesienie się zaś do zarzutu Wnioskodawcy, że spadkodawca (spółdzielca) ograniczony zostaje w rozdysonowaniu udziału w drodze testamentu wymaga wyjaśnienia, iż prawo dziedziczenia udziałów a prawo do dziedziczenia ich wartości, to dwa różne zagadnienia.

Ustawodawca, w art. 16 § 3 ustawy – Prawo spółdzielcze przyjął, że członek spółdzielni może w deklaracji lub w odrębnym pisemnym oświadczeniu wskazać osobę, której spółdzielnia jest obowiązana po jego śmierci wypłacić udziały. Prawo z tego tytułu nie wchodzi do spadku.

W przypadku zaś, gdy członek spółdzielni nie rozporządził swoim udziałem, w trybie tego przepisu, spadkobiercy przyjmują po zmarłym roszczenie o wypłatę przez spółdzielnię udziałów, na zasadach ogólnych – o czym wcześniej była mowa – Prawa spółdzielczego i spadkowego, przewidzianego w Kodeksie cywilnym.

Różnica pomiędzy dziedziczeniem udziałów a dziedziczeniem ich wartości polega na tym, że dziedzicząc udziały spadkobierca wchodzi w uprawnienia majątkowe zmarłego członka spółdzielni związane z okresem trwania członkostwa i nie jest traktowany jak osoba nowo przyjęta w poczet członków.

Wnioskodawca domaga się kontroli art. 16a ustawy – Prawo spółdzielcze w aspekcie jego zgodności z prawem równej ochrony praw dziedziczenia, wskazując jako wzorce konstytucyjne art. 21 ust. 1, art. 64 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny, w wyroku z dnia 31 stycznia 2001 r., sygn. akt P 4/99, OTK 2001/1/5, dokonał wykładni przepisów Konstytucji dotyczących prawa dziedziczenia i rozważył w nim dopuszczalność szczególnego reżimu prawnego dziedziczenia niektórych przedmiotów.

Art. 64 ust. 1 konstytucji, zamieszczony w rozdziale II normującym „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”, potwierdza przysługujące każdemu „prawo dziedziczenia”, łącząc to z poręczeniem „prawa do własności” i „innych praw majątkowych”. Ustęp 2 tego przepisu ustanawia zasadę równej dla wszystkich ochrony prawnej własności, innych praw majątkowych oraz prawa dziedziczenia. Prawo dziedziczenia należy więc niewątpliwie do konstytucyjnych praw podmiotowych o charakterze

powszechnym. Z kolei art. 21 ust. 1 konstytucji – zamieszczony w rozdziale I, zatytułowanym „Rzeczpospolita” i zawierającym przepisy wyrażające podstawowe zasady ustrojowe – stwierdza, że „Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia”. (...) Zasada równej dla wszystkich ochrony prawnej własności, innych praw majątkowych oraz prawa dziedziczenia, nawiązująca do ogólnej zasady równości wyrażonej w art. 32 konstytucji, została sformułowana w art. 64 ust. 2 konstytucji. (...) Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego zasada równej ochrony prawa dziedziczenia nie oznacza równości praw spadkobierców. Zróżnicowanie wynikać może przecież z odpowiednio wyrażonej woli spadkodawcy. „Nierówność” spadkobierców może być wynikiem również innych przyczyn, w szczególności faktycznej lub prawnej niemożności zapewnienia im takich samych praw do wszystkich przedmiotów wchodzących w skład spadku. (...) Konkludując (...) Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że równej ochrony praw majątkowych nie można utożsamiać z równością praw nabywanych w drodze dziedziczenia. Sytuacja prawna poszczególnych spadkobierców może zostać zróżnicowana na mocy przepisów ustawowych, jeżeli jest to niezbędne dla realizacji innej wartości konstytucyjnej oraz zgodne z wyrażonym w art. 31 ust. 3 konstytucji zakazem ograniczeń nadmiernych i niekoniecznych dla realizacji celu konstytucyjnie legitymowanego.

W świetle przedstawionego poglądu Trybunału Konstytucyjnego nie można uznać, że zaskarżony przepis narusza zasadę równej ochrony prawa dziedziczenia.

Według art. 16a ustawy – Prawo spółdzielcze, każdy spadkobierca, który jest bądź zostanie członkiem spółdzielni dziedziczy udziały po zmarłym członku spółdzielni.

Można powiedzieć, że w tym znaczeniu ustawodawca zapewnił równą ochronę prawa dziedziczenia udziałów.

Przypomnieć należy – powołany wcześniej pogląd Trybunału Konstytucyjnego – że zasada równej ochrony prawa dziedziczenia nie oznacza równości praw spadkobierców. Sytuacja prawna poszczególnych spadkobierców może być zróżnicowana, np. z przyczyn faktycznych bądź prawnych.

Ustawodawca uzależnił dziedziczenie udziałów od „bycia” członkiem spółdzielni.

Odmowa przyjęcia spadkobiercy w poczet członków spółdzielni różnicuje spadkobierców pod względem faktycznym.

Zróżnicowanie to znajduje swoje uzasadnienie w statusie spółdzielni, którą charakteryzuje zasada samorządności oraz dobrowolności w nawiązywaniu stosunków członkowskich, co dostrzega sam Wnioskodawca, powołując się w uzasadnieniu na art. 58 ust. 1 Konstytucji, wyrażający wolność zrzeszania się.

Reasumując uznać należy, iż art. 16a ustawy – Prawo spółdzielcze jest także zgodny z art. 21 ust. 1, art. 64 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Ubocznie należy zauważyć, iż z treści przytoczonych zarzutów – jak się wydaje – wynika, że Wnioskodawca upatruje ograniczenia prawa dziedziczenia w tym, że nie można dziedziczyć udziałów po zmarłym członku spółdzielni, jeśli nie jest się członkiem spółdzielni bądź spółdzielnia, mimo złożenia przez spadkobiercę deklaracji przystąpienia do spółdzielni – odmówi przyjęcia w poczet członków.

Trudno jednak wywnioskować, czy Wnioskodawca naruszenia prawa dziedziczenia upatruje w tym, że:

- 1) spadkobierca wraz z dziedziczeniem udziałów nie dziedziczy jednocześnie członkostwa;
- 2) czy w tym, że dziedziczenie udziałów zależy od członkostwa w spółdzielni.

Pozytywna odpowiedź na pierwsze pytanie prowadziłyby do zanegowania ogólnych zasad, którymi rządzi się prawo spółdzielcze. Jak wcześniej wspomniano, członkostwo w spółdzielni ma charakter osobisty, a zatem nie wchodzi w skład spadku. Jest więc prawem ściśle związanym z osobą zmarłego, o którym mowa w art. 922 § 2 zdanie pierwsze Kodeksu cywilnego, a zatem nie należy do spadku. W myśl treści art. 25 § 1 zdanie pierwsze ustawy – Prawo spółdzielcze, śmierć członka spółdzielni wywołuje ustanie członkostwa.

Z kolei pozytywna odpowiedź na drugie pytanie, musiałaby prowadzić do oddzielenia prawa majątkowego, którym są udziały, od prawa niemajątkowego, jakim jest członkostwo w spółdzielni i związane z nim uprawnienia.

Można powiedzieć, że – w rezultacie – Wnioskodawca domaga się przyjęcia przez ustawodawcę innego modelu dziedziczenia udziałów w prawie spółdzielczym, który pozwalałby na dziedziczenie członkostwa wraz z udziałami bądź na dziedziczenie udziałów bez konieczności uzyskania członkostwa w spółdzielni.

Zgodnie z art. 188 Konstytucji, do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego należy orzekanie w sprawach zgodności ustawy z Konstytucją. Postawione zarzuty – jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny – nie mogą polegać na wskazaniu, że przepis nie zawiera konkretnej regulacji, której istnienie zadowalałoby wnioskodawcę. Gdyby istniała możliwość zaskarżenia przepisu pod zarzutem, że nie zawiera on regulacji, która – w przekonaniu wnioskodawcy powinna się w nim znaleźć – każdy przepis możnaby zaskarżyć powołując się na taką negatywną przesłankę, a Trybunał stałby się wówczas „ustawodawcą pozytywnym” (*vide* – wyrok z dnia 19 listopada 2001 r., sygn. akt K 3/00, OTK 2001/8/251).

Skoro zarzuty Wnioskodawcy, dotyczące zasad dziedziczenia udziałów po zmarłym członku spółdzielni, sprowadzają się do żądania zastąpienia ich

zasadami, które diametralnie odbiegają od tych, które ustawodawca ustanowił, to mamy do czynienia z postulatem *de lege ferenda*, który może być zrealizowany tylko w ramach politycznej decyzji ustawodawcy, a nie w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Wykraczałoby to bowiem poza pozycję Trybunału, jako „negatywnego ustawodawcy”, wbrew zasadzie podziału władz (art. 10 Konstytucji).

II. Treść zaskarżonych przepisów art. 36 § 5 i 6 ustawy – Prawo spółdzielcze jest następująca:

Art. 36. (...).

§ 5. Członek zarządu spółdzielni nie może być pełnomocnikiem na walnym zgromadzeniu. Nie dotyczy to spółdzielni liczących nie więcej niż dziesięciu członków, o ile statut nie stanowi inaczej.

§ 6. Pracownik spółdzielni może być pełnomocnikiem na walnym zgromadzeniu, tylko jeżeli jest również członkiem spółdzielni zatrudnionym na podstawie spółdzielczej umowy o pracę.

(...)

Zdaniem Wnioskodawcy, przepisy te są niezgodne z art. 32 ust. 1 i art. 58 ust. 1 Konstytucji.

Naruszenia zasady równości przez § 5 art. 36 ustawy – Prawo spółdzielcze Wnioskodawca upatruje w tym, że członkowie zarządu spółdzielni mogą być pełnomocnikami na walnym zgromadzeniu w zależności od liczby członków spółdzielni.

W ocenie Wnioskodawcy, zróżnicowanie spółdzielni w zależności od tego, czy w skład spółdzielni wchodzi dziesięciu czy więcej członków, aby członek zarządu mógł być pełnomocnikiem na walnym zgromadzeniu, jest nieracjonalne i ma charakter dyskryminujący wobec „większych” spółdzielni.

Z kolei naruszenia zasady równości przez § 6 art. 36 ustawy – Prawo spółdzielcze, Wnioskodawca upatruje w tym, że pracownicy spółdzielni

zróznicowani zostali pod względem możliwości bycia pełnomocnikiem na walnym zgromadzeniu, w zależności od tego, czy są członkami spółdzielni zatrudnionymi na podstawie spółdzielczej umowy o pracę.

W odniesieniu do obu zaskarżonych przepisów, Wnioskodawca podniósł także zarzut ograniczenia autonomii i samorządności dobrowolnych zrzeszeń, jakimi są spółdzielnie, wskazując jako wzorzec kontroli art. 58 ust. 1 Konstytucji.

Przyznanie uprawnienia do bycia pełnomocnikiem na walnym zgromadzeniu przez członka zarządu, w zależności od wielkości spółdzielni (art. 36 § 5 ustawy – Prawo spółdzielcze), a także od trybu zatrudnienia pracownika w spółdzielni (art. 36 § 6 ustawy – Prawo spółdzielcze), znajduje swoje racjonalne uzasadnienie.

Jak wynika z uzasadnienia do projektu ustawy z dnia 25 marca 2011 r. o ograniczeniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców (Dz. U. Nr 106, poz. 622 ze zm.), którą wprowadzono zmiany do Prawa spółdzielczego (druk 3656), proponowany przepis art. 36 § 5 i § 6 był wzorowany na jednobrzmiących przepisach art. 243 § 3 oraz art. 412 § 3 Kodeksu spółek handlowych, zgodnie z którymi: „Członek zarządu i pracownik spółki nie mogą być pełnomocnikami na walnym zgromadzeniu”.

Wprowadzenie do Kodeksu spółek handlowych przytoczonej regulacji, komentuje się następująco: *Uzasadnieniem wyłączenia możliwości udzielenia pełnomocnictwa w powyższej sprawie **członkom zarządu** jest potencjalny konflikt interesu pomiędzy współnikiem oceniającym na zgromadzeniu współników pracę członków zarządu, a członkami zarządu, którzy występują w roli ocenianych. Szczególnie jaszkrawo może to wystąpić w przypadku uchwał związanych ze zmianami personalnymi w zarządzie, radzie nadzorczej czy komisji rewizyjnej. Członek zarządu, działający jako pełnomocnik współnika, mógłby mieć wpływ na odwołanie niewygodnych dla siebie członków rady*

nadzorczej i zastąpienie ich osobami dla siebie wygodnymi, wskutek czego naruszona byłaby też zasada zakazu wpływu nadzorowanego na nadzorującego.

*Powyższe uwagi należy odnieść też do **pracownika spółki**, jako osoby zależnej od członka zarządu. Kodeks spółek handlowych nie zawęża tutaj zakazu odnoszącego się do (...) grupy pracowników ściśle oznaczonych, pełniących w spółce określone funkcje (np. głównego księgowego, kierownika oddziału czy zakładu itd.), tak jak to ma miejsce przy ograniczeniu możliwości powoływania pracowników spółki w skład rady nadzorczej (zob. uw. do art. 214). Tym samym, pełnomocnikiem wspólnika na zgromadzeniu wspólników nie może być każdy pracownik spółki (S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, M. Tarska, Kodeks spółek handlowych, Komentarz do artykułów 151-300, Tom II, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2005, str. 683-684).*

Odnosząc tę argumentację do oceny zakwestionowanej regulacji o udziale pełnomocników w walnym zgromadzeniu spółdzielni, dostrzec należy pewną analogię.

Nie można podzielić zarzutu Wnioskodawcy o dyskryminowaniu „dużych” spółdzielni z powodu liczby członków bądź trybu zatrudnienia pracowników spółdzielni, w aspekcie możliwości pełnienia roli pełnomocnika na walnym zgromadzeniu.

Reguła, zakazująca bycia pełnomocnikiem przez członka zarządu na walnym zgromadzeniu, o której mowa w zdaniu pierwszym art. 36 § 5 ustawy – Prawo spółdzielcze, w spółdzielniach liczących więcej niż 10 członków ma charakter bezwzględny i podyktowana została – jak wcześniej podniesiono – zapobieżeniu sytuacji, w której pracę zarządu spółdzielni będą również oceniali członkowie zarządu występujący w roli pełnomocników.

Odstępstwo (wyjątek) od tej zasady na rzecz spółdzielni liczących nie więcej niż dziesięciu członków, o którym mowa w zdaniu drugim art. 36 § 5 ustawy – Prawo spółdzielcze dopuszczalne jest wówczas, gdy nie zostanie wyrażony sprzeciw w postanowieniach statutu.

Ustawowe stworzenie możliwości pełnienia roli pełnomocnika przez członka zarządu spółdzielni w „małych” spółdzielniach zapewne podyktowane zostało tym, aby zapobiec niemożności podejmowania uchwał na walnym zgromadzeniu, z powodu braku wymaganego *quorum*. Zgodnie z art. 41 § 2 ustawy – Prawo spółdzielcze uchwały podejmowane są zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania. Niekiedy, ustanowienie przez nieobecnego członka spółdzielni pełnomocnikiem członka zarządu, może służyć zapewnieniu skuteczności działań podejmowanych przez organy spółdzielni.

W tym znaczeniu nie można mówić o dyskryminowaniu członków zarządów „większych” spółdzielni – jak twierdzi Wnioskodawca – lecz o usprawiedliwionym uprzywilejowaniu „małych” spółdzielni, gdy postanowienia statutu nie będą stanowiły inaczej.

Nie można także zgodzić się z zarzutem Wnioskodawcy o dyskryminacyjnym traktowaniu pracowników, którzy nie są zatrudnieni na podstawie spółdzielczej umowy o pracę, z powodu niemożności bycia pełnomocnikami na walnym zgromadzeniu, o których mowa w § 6 art. 36 ustawy – Prawo spółdzielcze.

Ustawodawca zróżnicował sytuację prawną pracowników i członków spółdzielni, którzy jednocześnie są jej pracownikami (zatrudnieni na podstawie spółdzielczej umowy o pracę), przyznając tylko ostatnio wymienionej grupie uprawnienie do bycia pełnomocnikami.

W uzasadnieniu do projektu ustawy zmieniającej podniesiono: *Potrzeba wprowadzenia takiej regulacji szczególnej wynika z faktu, iż – zgodnie z art. 182 § 1 Prawa spółdzielczego – w spółdzielniach pracy spółdzielnia i jej członek mają co do zasady obowiązek pozostawania ze sobą w stosunku pracy. Przy wprowadzeniu bezwzględnego zakazu reprezentowania członka spółdzielni na walnym zgromadzeniu przez osobę będącą pracownikiem spółdzielni w odniesieniu do spółdzielni pracy całkowicie wyłączona byłaby więc możliwość*

zastępowania przez jednego członka spółdzielni innego członka na walnym zgromadzeniu, co należałoby uznać za zbyt daleko idące (druk 3656).

Także w tym przypadku istnieją uzasadnione podstawy do różnicowania sytuacji prawnej pracowników spółdzielni i pracowników, którzy są członkami spółdzielni zatrudnionymi na podstawie spółdzielczej umowy o pracę. Różnicowanie to należy uznać za racjonalne i służące osiągnięciu celu zakładanego w ustawie, a zatem pozostające w zgodzie z zasadą równości, wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Oceniając art. 36 § 5 i § 6 ustawy – Prawo spółdzielcze, w aspekcie zarzutu naruszenia wzorca kontroli z art. 58 Konstytucji, wstępnie należy zauważyć, iż powszechnie przyjmuje się, że spółdzielnie stanowią dobrowolne zrzeszenia, o których mowa w art. 12 Konstytucji, będące realizacją konstytucyjnie gwarantowanej wolności zrzeszania się, przewidzianej w art. 58 Konstytucji. Ingerencje ustawodawcze uszczuplające prawa lub nakładające obowiązki na spółdzielnię, a dotyczące sfery, w której decyzja należy do organów spółdzielni i jej statutów, muszą uwzględniać zrzeszeniowy charakter osoby prawnej (co dotyczy prawnych form, w jakich następują decyzje dotyczące majątku spółdzielczego) i wynikające stąd konsekwencje co do formy, przedmiotu władczyego wkroczenia, a także kryteriów uznania ingerencji ustawodawczej za proporcjonalną.

W zakwestionowanej regulacji ustawodawca wziął pod uwagę zrzeszeniowy charakter spółdzielni.

W odniesieniu do członków spółdzielni będących osobami fizycznymi, ustawodawca odszedł od obowiązującej wcześniej zasady osobistego udziału w walnym zgromadzeniu, na rzecz wprowadzenia możliwości brania udziału w tym zgromadzeniu przez pełnomocnika (por. art. 36 § 3 Prawa spółdzielczego). Wyłączenia, co do osób, o których mowa w zaskarżonych przepisach, wprawdzie ingerują w samorządność spółdzielni, ale – jak wcześniej wykazano – czynią to w interesie zrzeszonych w nim członków. Odesłanie do

statutu spółdzielni, zawarte w art. 36 § 5 zdanie drugie – Prawa spółdzielczego, pozwala przyjąć, iż ingerencja ta nie jest nadmierna.

Reasumując, przepisy art. 36 § 5 i 6 ustawy – Prawo spółdzielcze są zgodne z art. 32 ust. 1 i art. 58 Konstytucji.

III. Wnioskodawca sformułował zarzuty odnoszące się do działu VI zatytułowanego – „Przekształcenia spółdzielni pracy”.

Zaskarżeniem objęte zostały przepisy art. 203f – 203x ustawy – Prawo spółdzielcze, a zatem przepisy całego działu o przekształceniach spółdzielni pracy (z wyjątkiem art. 203e tej ustawy zawierającego tzw. słowniczek), w aspekcie ich zgodności z art. 24, art. 65 ust. 5, art. 20 i art. 32 Konstytucji.

Niezależnie od zakwestionowania regulacji, objętej art. 203f – 203x ustawy – Prawo spółdzielcze, jako całości, kontroli poddane zostały niektóre przepisy tej regulacji, wobec których skierowane zostały zarzuty indywidualizujące relacje pomiędzy zaskarżonym przepisem a wskazanym wzorcem kontroli. Indywidualizacja ta dotyczy następujących przepisów ustawy – Prawo spółdzielcze:

- 1) art. 203n § 3 z art. 2 i art. 58 ust. 1 Konstytucji;
- 2) art. 203o § 2 pkt 2 z art. 64 ust. 2 i art. 21 ust. 2 Konstytucji;
- 3) art. 203u § 1 w zw. z § 4 i § 5 z art. 64 ust. 2 Konstytucji;
- 4) art. 203u § 3 z art. 2 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Taki sposób sformułowania wniosku – w omawianej części – wskazuje, że Wnioskodawca domaga się wyeliminowania w drodze wyroku Trybunału Konstytucyjnego całej instytucji przekształcenia spółdzielni pracy w spółkę handlową, dla której kluczowe znaczenie ma art. 203 ustawy – Prawo spółdzielcze – *Spółdzielnia pracy może być przekształcona w spółkę handlową (spółkę przekształconą)*. W przypadku bowiem stwierdzenia przez Trybunał

Konstytucyjny niekonstytucyjności tego przepisu, ocena pozostałych przepisów kształtujących tę instytucję stałaby się zbędna (bezprzedmiotowa).

Wniosek o kontrolę konkretnie wskazanych przepisów stałby się aktualny, gdyby zarzuty – odnoszone do całej instytucji przekształcenia spółdzielni pracy w spółkę handlową – zostały uznane przez Trybunał Konstytucyjny za niezasadne.

Przed przedstawieniem wskazanych przez Wnioskodawcę zarzutów, podnoszonych w odniesieniu do całości regulacji o przekształceniu spółdzielni, należy uprzednio – w ogólnym zarysie – omówić najważniejsze postanowienia tej instytucji.

Przekształcenie spółdzielni pracy w spółkę handlową wymaga podjęcia uchwały przez walne zgromadzenie członków spółdzielni wszczynającej proces przekształcenia w spółkę (art. 203j pkt 1 ustawy – Prawo spółdzielcze). Skuteczne podjęcie uchwały wymaga większości 3/4 głosów oddanych w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania (art. 203k § 1). Uchwała o przekształceniu także wymaga większości 3/4 głosów oddanych w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania (art. 203o § 1 ustawy – Prawo spółdzielcze). Spółdzielnia pracy wzywa swoich członków do złożenia, w sposób wskazany w statucie, oświadczenia o uczestnictwie w spółce przekształconej (art. 203p ustawy – Prawo spółdzielcze). Członkowi spółdzielni pracy, który nie złożył oświadczenia o uczestnictwie w spółce przekształconej, przysługuje roszczenie o wypłatę kwoty w określonej wysokości (art. 203w § 1 ustawy – Prawo spółdzielcze).

Wnioskodawca zarzuca, że przepisy art. 203f – 203x ustawy – Prawo spółdzielcze sprzyjają likwidacji spółdzielczości i przez to są niezgodne z zasadą gospodarki rynkowej, opartej zwłaszcza na pluralizmie form własności (art. 20 Konstytucji).

Naruszenia zasady równości (art. 32 Konstytucji) Wnioskodawca upatruje w tym, że tylko wyjątkowo wobec spółdzielni pracy przewidziano możliwość przekształcenia w spółkę handlową bez uprzedniego przeprowadzenia likwidacji spółdzielni, chociaż podstawowe reguły powoływania i organizacji spółdzielni są tożsame we wszystkich ich typach.

Wnioskodawca domaga się także kontroli art. 203f – 203x ustawy – Prawo spółdzielcze z zasadą ochrony pracy (art. 24 zdanie pierwsze Konstytucji), podnosząc zarzut że „wykonanie kwestionowanych przepisów spowoduje prawdopodobnie wzrost bezrobocia i pogłębi wykluczenie społeczne” (strona nienumerowana).

Wskazując art. 65 ust. 5 Konstytucji, jako wzorzec kontroli zaskarżonych całościowo przepisów, Wnioskodawca także odwołuje się do skutków tej regulacji i podnosi, że nie sprzyja ona pełnemu i produktywnemu zatrudnieniu, o czym mowa w tym przepisie konstytucyjnym.

Ustosunkowując się do przedstawionych zarzutów, należy – przede wszystkim – podnieść, że ustawodawca nie nakłada na spółdzielnie pracy obowiązku przekształcenia się w spółki handlowe, a wprowadza jedynie taką możliwość. Decyzja o przekształceniu należy ostatecznie do organu spółdzielni, jakim jest walne zgromadzenie. Poprzez ustawowe uregulowanie wymaganego *quorum* (3/4 głosów oddanych w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania), a także przez umożliwienie uczestniczenia członka spółdzielni w walnym zgromadzeniu przez pełnomocnika (por. art. 36 § 3 ustawy – Prawo spółdzielcze), stworzone zostały warunki do tego, aby wola członków spółdzielni pracy o przekształceniu w spółkę handlową była wolą większości, co do formy dalszego funkcjonowania spółdzielni. Ustawodawca zatem, stworzył spółdzielniom pracy podstawę prawną do przekształcenia w spółki handlowe, bez konieczności uprzedniej likwidacji spółdzielni, ale jednocześnie ustanowił

warunki, od spełnienia których zależy skorzystanie z tej fakultatywnej możliwości.

Trudno zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 20 Konstytucji, z tego powodu, że ustawodawca zaskarżoną regulacją dąży do eliminacji spółdzielczości, albowiem procesy gospodarcze zostają w tym przypadku zastąpione bezpośrednią regulacyjną działalnością państwa.

Zarzut ten nie znajduje odzwierciedlenia w kwestionowanej regulacji. Ustawodawca – jak wcześniej podniesiono – stwarza bowiem jedynie możliwość, aby zgodnie z wolą większości członków spółdzielni dokonać wyboru formy prowadzenia działalności. Tym samym regulacja ta – wbrew twierdzeniu Wnioskodawcy – służy realizacji społecznej gospodarki rynkowej opartej na wolności gospodarczej i własności prywatnej, o czym mowa w art. 20 Konstytucji.

Na uwzględnienie nie zasługują również zarzuty naruszenia przez art. 203f-203x ustawy – Prawo spółdzielcze art. 24 i art. 65 ust. 5 Konstytucji, albowiem są one oparte na prognozach Wnioskodawcy, że spółdzielnie pracy, które skorzystają z przysługującego im uprawnienia o przekształceniu, spowodują pogorszenie swojej sytuacji pod względem ochrony pracy (art. 24 Konstytucji) i pełnego produktywnego zatrudnienia (art. 65 ust. 5 Konstytucji). Wnioskodawca zaś nie dokonał żadnej analizy prawnej, w celu wykazania, z jakiego powodu przekształcenie spółdzielni w spółkę prawa handlowego jest niekorzystne dla jej członków i prowadzonej przez nią działalności.

Trudno także odnieść się do zarzutu Wnioskodawcy o naruszeniu zasady równości (art. 32 Konstytucji), który podnosi, że spółdzielnie pracy są jednym z rodzajów spółdzielni, a więc „wprowadzając w odniesieniu do spółdzielni pracy szczególne reguły przekształceń, ustawodawca różnicuje sytuację podmiotów podobnych, naruszając tym samym konstytucyjną zasadę równości” (strona nienumerowana).

Zarzut ten, odczytywany w kontekście innych zarzutów oznacza, że Wnioskodawca upatruje dyskryminującego potraktowania spółdzielni pracy w tym, iż przyznane tym spółdzielniom uprawnienie do przekształcenia się w spółkę handlową – w ocenie Wnioskodawcy – jest niezgodne z Konstytucją.

W oparciu o tak sformułowany zarzut, nie można dokonać oceny zaskarżonych przepisów w aspekcie naruszenia zasady równości (art. 32 Konstytucji).

Reasumując uznać należy, iż wniosek w tej części nie spełnia warunków formalnych, o których mowa w art. 32 ust. 1 pkt 3 i pkt 4 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

W myśl pkt 3 ust. 1 art. 32 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym wniosek powinien zawierać „sformułowanie zarzutu”, co oznacza konieczność wskazania relacji pomiędzy poddanym kontroli aktem normatywnym a podstawą kontroli – wskazanym wzorcem. Ponadto, niezbędne jest – z uwagi na domniemanie konstytucyjności prawa – zawarcie we wniosku odpowiedniego uzasadnienia z przedstawieniem argumentów przemawiających za hierarchiczną niezgodnością aktu niższego rzędu z aktem wyższego rzędu.

Wnioskodawca przedstawione argumenty oparł na prognozach o próbie eliminacji spółdzielczości (art. 20 Konstytucji), pogorszeniu sytuacji spółdzielców pod względem ochrony pracy i pełnego produktywnego zatrudnienia (art. 24 i art. 65 ust. 5 Konstytucji), a także na zarzucie dyskryminującego potraktowania spółdzielni pracy, przez ustanowienie niekonstytucyjnych przepisów (art. 32 Konstytucji).

Są to argumenty, w oparciu o które nie sposób dokonać konstytucyjnej kontroli zakwestionowanej w całości instytucji przekształcenia spółdzielni pracy w spółkę handlową.

Z tych powodów, postępowanie w tej części podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wyrokowania.

IV. Zarzuty adresowane do konkretnie wskazanych przepisów i ich ocena.

1. Art. 203n § 3 ustawy – Prawo spółdzielcze stanowi: *Do zawiadomień, o których mowa w § 1, dołącza się projekt uchwały o przekształceniu oraz projekt umowy albo statutu spółki przekształconej; nie dotyczy to przypadku, w którym zawiadomienie jest ogłaszane.*

Paragraf 1, do którego odwołuje się zakwestionowany przepis brzmi następująco: *Zarząd spółdzielni pracy zawiadamia członków spółdzielni o zamiarze podjęcia uchwały o przekształceniu spółdzielni dwukrotnie, w odstępie nie krótszym niż dwa tygodnie i nie później niż na miesiąc przed planowanym dniem podjęcia tej uchwały. Bieg terminu, o którym mowa w zdaniu poprzedzającym, liczy się od dnia pierwszego zawiadomienia.*

Zdaniem Wnioskodawcy, ustawodawca nie sprecyzował gdzie, w jakiej formie i w jakim terminie zawiadomienie członków spółdzielni o zamiarze podjęcia uchwały o przekształceniu spółdzielni jest ogłaszane, czym naruszył zasadę określoności prawa (art. 2 Konstytucji) i zasadę wolności zrzeszania się (art. 58 ust. 1 Konstytucji).

Zarzut ten jest nieuprawniony. Zgodnie z art. 14 ustawy – Prawo spółdzielcze, organem właściwym do publikowania ogłoszeń spółdzielczych przewidzianych w przepisach prawa jest „Monitor Spółdzielczy” wydawany przez Krajową Radę Spółdzielczą, z wyjątkiem ogłoszeń zamieszczonych na podstawie odrębnych przepisów w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

Zakwestionowany przepis, odczytywany w związku z art. 14 ustawy – Prawo spółdzielcze, oznacza, że przez ogłoszenie zawiadomienia należy rozumieć jego publikację.

Uznać należy, iż zaskarżony przepis nie narusza zasady określoności prawa, gdyż można ustalić jego znaczenie w drodze wykładni, a więc jest zgodny z art. 2 Konstytucji. Zgodny jest także z art. 58 ust. 1 Konstytucji, gdyż spółdzielcy mogą być informowani (zawiadamiani) o zamiarze przekształcenia spółdzielni pracy w spółkę handlową w formie ogłoszenia i – wbrew twierdzeniu Wnioskodawcy – będą mogli korzystać z przysługujących im praw korporacyjnych.

2. Art. 203o § 2 pkt 2 stanowi: *Uchwała walnego zgromadzenia członków spółdzielni pracy o przekształceniu zawiera co najmniej: (...)*
2) określenie wysokości kwoty przeznaczonej na wypłaty dla członków spółdzielni nieuczestniczących w spółce przekształconej, która jest ustalana proporcjonalnie do udziałów przysługujących tym członkom i nie może przekroczyć 10% wartości bilansowej spółdzielni określonej w planie przekształcenia; (...).

Zarzut Wnioskodawcy odnosi się do tej części przepisu, w jakim ogranicza kwotę na wypłatę członkom spółdzielni nieuczestniczących w przekształconej spółce do 10% wartości bilansowej spółdzielni określonej w planie przekształcenia. Wnioskodawca argumentuje, że taka regulacja chroni interesy udziałowców powstałej spółki, kosztem praw majątkowych dotychczasowych spółdzielców, co prowadzi do naruszenia zasady równej ochrony praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji) i zasady wyłączenia za słusznym odszkodowaniem (art. 21 ust. 2 Konstytucji). Zdaniem Wnioskodawcy, spółdzielcom niezainteresowanym udziałem w nowej spółce powinny zostać wypłacone kwoty proporcjonalnie do ich udziałów z uwzględnieniem spółdzielców uczestniczących w spółce i bez żadnych dodatkowych ograniczeń kwotowych czy procentowych.

Zarzut naruszenia przez zaskarżony przepis zasady równej ochrony praw majątkowych jest nieuprawniony.

Zgodnie z art. 203p ustawy – Prawo spółdzielcze, spółdzielnia pracy wzywa swoich członków do złożenia oświadczenia o uczestnictwie w spółce przekształconej. Z chwilą upływu terminu do złożenia tego oświadczenia (w terminie miesiąca od dnia podjęcia uchwały o przekształceniu spółdzielni) powstają dwie grupy podmiotów znajdujące się w odmiennej sytuacji prawnej, tj. członkowie, którzy złożyli oświadczenia o uczestnictwie w przekształconej spółce i członkowie, którzy nie wyrazili woli uczestniczenia w niej.

Zgodnie z art. 203s § 1 ustawy – Prawo spółdzielcze: *Wpisowe wniesione przez członka spółdzielni pracy uczestniczącego w przekształceniu, wpłacone udziały członkowskie oraz udziały członkowskie z podziału nadwyżki bilansowej, stają się w dniu przekształcenia wkładami wnoszonymi przez wspólnika na pokrycie kapitału zakładowego przekształconej spółki kapitałowej albo wkładami wnoszonymi przez wspólnika do przekształconej spółki osobowej, z zastrzeżeniem przepisów ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych dotyczących wysokości kapitału zakładowego oraz wartości nominalnej udziału w spółce kapitałowej.*

Natomiast w myśl art. 203w § 1: *Członkowi spółdzielni pracy, który nie złożył oświadczenia o uczestnictwie w spółce przekształconej, przysługuje roszczenie o wypłatę kwoty odpowiadającej wysokości wniesionego do spółdzielni wpisowego, wpłaconego udziału członkowskiego oraz udziału członkowskiego z podziału nadwyżki bilansowej, zgodnie ze sprawozdaniem finansowym sporządzonym dla celów przekształcenia.*

Z przepisów tych wynika, że osobom kontynuującym działalność gospodarczą w nowej formie nie są wypłacane kwoty z tytułu członkostwa w spółdzielni pracy a wpisowe, wpłacone udziały członkowskie, udziały członkowskie z podziału nadwyżki bilansowej – z mocy prawa – stają się w dniu przekształcenia (wpisania do rejestru) wkładami wnoszonymi przez wspólnika.

Z kolei osobie, która nie wyraziła woli uczestniczenia w przekształceniu, służy roszczenie o wypłatę należnej kwoty odpowiadającej wysokości wniesionego wpisowego, wpłaconego udziału oraz udziału członkowskiego z podziału nadwyżki bilansowej, zgodnie ze sprawozdaniem finansowym sporządzonym dla celów przekształcenia.

Porównanie sytuacji majątkowej członków przekształconej spółdzielni pracy ze spółdzielnią likwidowaną – co czyni Wnioskodawca – jest nietrafne. W argumencie Wnioskodawcy, że w przypadku likwidacji spółdzielni „dokonuje się stosunkowej wypłaty bez żadnych dodatkowych ograniczeń, co do wysokości wypłaty” (strona nienumerowana), nie uwzględniono faktu, że nie mamy do czynienia z powstaniem spółki prawa handlowego a kontynuacją dotychczasowej działalności w nowej formie, a zatem zachodzi konieczność zachowania (przejścia) składników majątkowych w określonej wysokości. Do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego nie należy zaś ocena, czy ograniczenie wypłaty do 10% wartości bilansowej spółdzielni jest trafnym rozwiązaniem, gdyż należy to do sfery racjonalności działania ustawodawcy.

Uznać zatem należy, iż zróżnicowanie sytuacji majątkowej członków spółdzielni pracy uczestniczących i nieuczestniczących w spółce przekształconej znajduje swoje uzasadnienie, i w oparciu o to kryterium ustawodawca mógł odmiennie ją uregulować.

Zaskarżony przepis jest więc zgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji. Nie jest on zaś niezgodny z art. 21 ust. 2 Konstytucji, gdyż treść art. 203o § 2 pkt 2 ustawy – Prawo spółdzielcze nie pozostaje w adekwatnym związku z instytucją wywłaszczenia.

3. Art. 203u § 1 w zw. z § 4 i § 5 ustawy – Prawo spółdzielcze brzmi następująco: *Do zaskarzania uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni,*

o których mowa w art. 203j pkt 1 i 5, stosuje się odpowiednio art. 42 § 4-9. Nie można zaskarżyć uchwały jedynie na podstawie, o której mowa w § 4.

Z kolei przepisy wskazane jako tzw. związkowe stanowią:

§ 4. W przypadku gdy członek spółdzielni pracy ma zastrzeżenia co do rzetelności wyceny wartości wpisowego i wpłaconych przez niego udziałów członkowskich oraz udziałów członkowskich z podziału nadwyżki bilansowej przyjętej w planie przekształcenia, może zgłosić najpóźniej w dniu podjęcia uchwały o przekształceniu, żądanie ponownej wyceny udziałów członkowskich z podziału nadwyżki bilansowej, o których mowa w art. 203s § 1.

§ 5. Jeżeli spółdzielnia pracy nie uwzględni żądania, o którym mowa w § 4, w terminie dwóch miesięcy od dnia jego wniesienia, członek spółdzielni ma prawo wnieść powództwo o ustalenie wartości udziałów członkowskich z podziału nadwyżki bilansowej. Powództwo to nie stanowi przeszkody w rejestracji przekształcenia.

Wnioskodawca zarzuca, że regulacja ta nie przewiduje możliwości zaskarżenia przed sądem uchwały walnego zgromadzenia wszczynającego proces przekształcenia w spółkę (art. 203j pkt 1) i uchwały tego zgromadzenia o przekształceniu spółdzielni w spółkę (art. 203j pkt 5) z powodu zastrzeżeń co do rzetelności wyceny wartości wpisowego i wpłaconych przez niego udziałów oraz udziałów członkowskich z podziału nadwyżki bilansowej przyjętej w planie przekształcenia. Powództwo zaś, wniesione na podstawie art. 203u § 5 ustawy – Prawo spółdzielcze o ustalenie wartości udziałów członkowskich z podziału nadwyżki finansowej, nie stanowi przeszkody w rejestracji przekształconej spółdzielni.

W ocenie Wnioskodawcy, regulacja ta narusza art. 64 ust. 2 Konstytucji, albowiem prawa majątkowe członków spółdzielni pracy przekształconej w spółkę handlową są gorzej chronione niż prawa członków spółdzielni „jako takich”.

Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie.

Niemożliwość zaskarżenia do sądu uchwał walnego zgromadzenia podjętych w trybie art. 203j pkt 1 i pkt 5 ustawy – Prawo spółdzielcze odnosi się zarówno do członków spółdzielni, którzy złożyli oświadczenia o uczestnictwie w przekształconej spółce (art. 203p ustawy – Prawo spółdzielcze), jak i do tych, którzy nie złożyli takiego oświadczenia i wystąpili z roszczeniem o wypłatę kwot, o których mowa w art. 203w § 1 i § 4 ustawy – Prawo spółdzielcze.

Wyłączenie możliwości zaskarżenia uchwał walnego zgromadzenia dotyczących przekształcenia, wyłącznie z powodu wątpliwości co do wyceny wartości majątkowych związanych z członkostwem w spółdzielni, zapewne zostało podyktowane tym, aby z tego powodu proces przekształcenia spółdzielni pracy w spółkę handlową nie ulegał przedłużeniu, gdyż postępowania w tej kwestii mogą być prowadzone po dokonany już przekształceniu. Zgodnie bowiem z art. 203h § 1 ustawy – Prawo spółdzielcze, spółce przekształconej przysługują wszystkie prawa i obowiązki spółdzielni. Nieuprawniony jest więc zarzut Wnioskodawcy, że naruszone zostało prawo do równej ochrony praw majątkowych wyrażone w art. 64 ust. 2 Konstytucji.

4. Art. 203u § 3 ustawy – Prawo spółdzielcze stanowi: *Jeżeli prawomocny wyrok stwierdzający nieważność uchwały lub uchylający uchwałę, o której mowa w art. 203j pkt 1, został wydany po podjęciu uchwały wskazanej w art. 203j pkt 5, nie wpływa on na ważność tej drugiej uchwały i nie powoduje konieczności ponownego wszczęcia procedury przekształcenia.*

W ocenie Wnioskodawcy, przytoczony przepis narusza zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (art. 2 Konstytucji) oraz zakaz zamykania drogi sądowej (art. 77 ust. 2 Konstytucji).

Naruszenia tych zasad Wnioskodawca upatruje w tym, że uchwała walnego zgromadzenia o przekształceniu spółdzielni pracy w spółkę (art. 203j pkt 5 ustawy – Prawo spółdzielcze) zachowuje swoją ważność, jeżeli prawomocny wyrok stwierdzający nieważność lub uchylający uchwałę

wszczynającą proces przekształcenia w spółkę (art. 203j pkt 5 ustawy – Prawo spółdzielcze) wydany został po jej uchwaleniu.

Zachowanie ważności uchwały oznacza, że nie ma konieczności ponownego wszczęcia procedury przekształcenia. Nie oznacza to jednak zakazu zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia o przekształceniu spółdzielni pracy w spółkę, w trybie przewidzianym w art. 203u § 1 ustawy – Prawo spółdzielcze.

Wskazane przez Wnioskodawcę wzorce kontroli zaskarżonego przepisu nie pozostają więc w adekwatnym z nimi związku, co uzasadnia przyjęcie formuły, iż art. 203u § 3 ustawy – Prawo spółdzielcze nie jest niezgodny z art. 2 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Z tych względów, należało zająć stanowisko jak na wstępie.

Przedstawiciel
Krzysztof Berman
Zastępca Prezesa Zarządu